Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Wydanie: A

Słowo Ludu

Nakład: 132.995

Cena: 50 gr

ROK XIX. Nr 165 (5605)

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

KIELCE, CZWARTEK, 13 CZERWCA 1968 R.

Witamy ministra spraw zagranicznych ZRA — M. Riada w Polsce

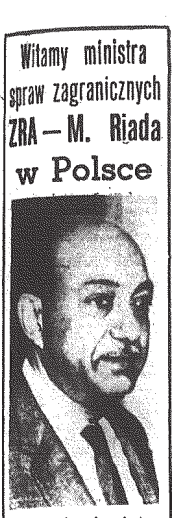

Po zakończeniu wizyty w NRD przybywa dziś do Polski minister spraw zagranicznych Zjednoczonej Republiki Arabskiej, Mahmud Riad. W osobie tego 51-letniego polityka witamy wybitnego działacza państwowego ZRA, który przed objęciem w roku 1964 resortu spraw zagranicznych pełnił kolejno ważne funkcje doradcy politycznego prezydenta Nasera i stałego przedstawiciela swego kraju w ONZ.

Z ministrem Riadem spotykamy się nie po raz pierwszy. W czasie swych dotychczasowych podróży zagranicznych odwiedzał on kilkakrotnie Warszawę, znajdując zawsze w naszym kraju serdeczne przyjęcie i pełne poparcie dla polityki ZRA.

NA STR. 2 CZYTAJ „NASZ KOMENTARZ".

Z obrad egzekutywy KW PZPR

Budownictwo wiejskie i produkcja materiałów budowlanych

Ubiegły wtorek egzekutywa KW na posiedzeniu wyjazdowym w Pińczowie oceniła realizację uchwały Komitetu Wojewódzkiego w sprawie dalszego rozwoju budownictwa wiejskiego i produkcji materiałów budowlanych na terenie tego powiatu.

Pińczowskie, jak wiadomo, „siedzi" na złożach gipsu doskonałego kamienia budowlanego. Mimo to rozwój budownictwa hamowany jest i to w poważnym stopniu, właśnie przez brak... materiałów budowlanych.

„Kamień pińczowski", łupany, kosztuje bardzo tanio, gdyż tylko 102 zł za 1 m sześcienny, jednak ze względu na to, że wykorzystanie go wymaga większej ilości zaprawy oraz większych umiejętności rzemieślnika — nie jest jeszcze w pełni wykorzystany.

Z drugiej strony tzw. „kształtki" z tego kamienia,

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

E. Kennedy pod ochroną służby bezpieczeństwa

WASZYNGTON PAP. Dopiero tragiczna śmierć senatora Roberta Kennedy'ego sprawiła, że prezydent Johnson zdecydował się wydać polecenie o roztoczeniu ochrony nad głównymi kandydatami do stanowiska szefa państwa. Ochroną tą objęto także senatora Edwarda Kennedy'ego, jedynego żyjącego brata prezydenta Johna Kennedy'ego.

Groźba zamachu na życie Lindsay'a

NOWY JORK PAP. Policja amerykańska roztoczyła opiekę nad burmistrzem Nowego Jorku Lindsay'em, któremu grozi niebezpieczeństwo. We wtorek na stopniach ratusza aresztowano 19-letniego Carlosa Valle, przy którym znaleziono długi nóż. Valle domagał się przyjęcia przez burmistrza.

Na krótko przed tym incydentem Lindsay brał udział w przyjęciu, które odbywało się w pobliżu ratusza. Reporterzy zauważyli, że po raz pierwszy sąsiednie gmachy były obsadzone przez policjantów uzbrojonych w karabiny z celownikiem optycznym.

Premier Józef Cyrankiewicz złożył wizytę królowi Fryderykowi IX

Dziś powrót delegacji polskiej do kraju

KOPENHAGA PAP. Środa była przedostatnim dniem wizyty oficjalnej w Danii, prezesa Rady Ministrów PRL, Józefa Cyrankiewicza. O godz. 10.30 premier Józef Cyrankiewicz złożył wizytę królowi duńskiemu Fryderykowi IX. Obecny był premier Danii Baunsgaard.

Po złożeniu wizyty królowi kontynuowane były rozmowy polsko-duńskie. Przed południem przewodniczący rady miejskiej i burmistrz Kopenhagi wydał śniadanie na cześć premiera Cyrankiewicza.

O godz. 15 premier Cyrankiewicz dokonał otwarcia wystawy w Muzeum Wolności pt. „Walka i męczeństwo narodu polskiego w drugiej wojnie światowej". Z tej okazji przemówienia wygłosili premier Cyrankiewicz i minister Petersen.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

12 bm. premier J. Cyrankiewicz przeprowadził rozmowy polityczne z premierem Danii — H. Baunsgaardem.

CAF — UPI — telefoto

Nowe agresywne poczynania Izraela

KAIR PAP. Agencja MEN donosi z Ammanu, że po ujawnieniu faktu koncentracji izraelskich wojsk na okupowanym przez Izrael zachodnim brzegu rzeki Jordan, władze Izraelskie rozpoczęły ewakuację rodzin osadników Izraelskich z Doliny Bejsan. Jednocześnie w rejonie tym prowadzone są intensywne przygotowania wojsk Izraelskich. Strona izraelska skoncentrowała w rejonie Doliny Bejsan około 35 tysięcy żołnierzy oraz dużą ilość uzbrojenia i sprzętu wojskowego.

Wszystko to wyraźnie świadczy, iż soldateska izraelska przygotowuje nową prowokację na linii wstrzymania ognia z Jordanią.

Stan zdrowia Blaiberga nieco lepszy

LONDYN PAP. Według komunikatu, opublikowanego wczoraj przez szpital Groote Schuur, stan zdrowia Filipa Blaiberga, najdłużej (ponad 5 miesięcy) żyjącego pacjenta z przeszczepionym sercem, który w powiedziałek uległ nagłemu pogorszeniu, powoli się poprawia. Ostatnie badania wykazały, że ciśnienie jest prawidłowe, w krążeniu krwi nie stwierdzono także niepokojących objawów.

—o—

Stan zdrowia F. Westa, brytyjskiego pacjenta z przeszczepionym sercem, który od kilku dni budził poważne obawy, w nocy z wtorku na środę nie pogorszył się, oświadczyli lekarze „National Heart Hospital" w Londynie.

Prognoza pogody

Dziś w części północnej zachmurzenie będzie umiarkowane i nie wielkie, na pozostałym obszarze — duże i miejscami opady deszczu. Temperatura maksymalna od 12 st. na północy do 14—16 st. na pozostałym obszarze. Wiatry prze ważnie umiarkowane, północno-wschodnie.

Konferencja sprawozdawczo-wyborcza organizacji partyjnej ZPT w Radomiu

W wyniku parogodzinnych obrad konferencja sprawozdawczo-wyborcza organizacji partyjnej Zakładów Przemysłu Tytoniowego w Radomiu wytyczyła program działania na najbliższe trzy lata oraz dokonała wyboru nowych władz Komitetu Zakładowego. Stwierdzając, że zbyt mały udział w pracach KZ mają robotnicy konferencja wybrała do nowego komitetu wielu dobrych, wyróżniających się w pracy robotników. Komitet Zakładowy zobowiązano do organizowania częstszych niż dotychczas zebrań plenarnych oraz do rozszerzenia pracy ideowej. Osobny punkt mówi o usprawnieniu współpracy z oddziałowymi organizacjami oraz grupami partyjnymi. Nowy Komitet Zakładowy szczególną opieką i pomocą otoczy organizację ZMS.

W dyskusji podkreślano, że organizacja partyjna „Tytoniówki" ma poważne osiągnięcia, a między innymi 25 proc. kobiecej załogi należy do PZPR co jest wskaźnikiem najwyższym nie tylko w Radomiu, ale i trudnym do znalezienia w województwie. Fabryka już dwukrotnie zdobyła pierwsze miejsce we współzawodnictwie ogólnokrajowym. Jej wyroby wyróżniają się od lat w kraju najlepszą jakością. Jest to między innymi wynikiem stałej troski organizacji partyjnej o sprawy produkcyjne fabryki i o potrzeby załogi.

Pierwszym sekretarzem KZ został wybrany ponownie tow. Jan Słomka. sp

FBI nie wyklucza spisku na życie dr Kinga

NOWY JORK PAP. Kanadyjski dziennik „The Globe and Mail", komentując aresztowanie Jamesa Earla Raya pisze, że policja w Toronto nie może sobie wytłumaczyć, w jaki sposób Ray zdołał upodobnić się — przynajmniej powierzchownie — do trzech mieszkańców Toronto.

Według „The Globe and Mail", żandarmeria kanadyjska i FBI nie wykluczają możliwości istnienia spisku zawiązanego w celu zamordowania pastora Kinga.

Kargul skazany na 12 lat więzienia

Sąd Powiatowy dla m. st. Warszawy wydał wyrok w procesie Mariana Kargula i Hanny Szczerbińskiej. M. Kargul skazany został na łączną karę 12 lat więzienia z zaliczeniem aresztu tymczasowego, 1 milion zł grzywny i przepadek całkowity mienia oraz 8 lat utraty praw publicznych i obywatelskich. H. Szczerbińska skazana została na 1 rok więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego i 60 tys. zł grzywny.

Centrum Sajgonu nadal celem partyzanckich ataków

Wznowiono walki w rejonie Khe Sanh

LONDYN. PAP. Już 9 dzień z rzędu partyzanci południowowietnamscy ostrzeliwują z rakiet i moździerzy obiekty wojskowe w centrum Sajgonu. W środę nad ranem powstańcze rakiety spadły m. in. na lotnisko Tan Son Nhut niszcząc 3 samoloty transportowe i 4 helikoptery. Inne pociski spadły w niewielkiej odległości od pałacu prezydenckiego.

Agencja France Presse pisze, że doszło także do starć w innych częściach kraju, a m. in. o 35 km na północny zachód od stolicy, gdzie powstańcy ostrzelali ogniem z moździerzy obóz piechoty reżimowej.

W ostatnich godzinach wznowione zostały walki w rejonie bazy Khe Sanh. O godzinie 2.30 czasu lokalnego kompania partyzantów zaatakowała pozycję wojsk amerykańskich.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Rozmowy USA — DRW

PARYŻ PAP. Wczoraj wznowione zostały w Paryżu wstępne rozmowy między delegacjami USA i DRW. Rozmowy trwały 4 godziny.

Jak oświadczył przewodniczący delegacji amerykańskiej, Harriman, termin następnego spotkania ustalono na 19 czerwca, na godziny poranne.

Sekretarz amii sajgońskiej obawuje z dużą zniżoną dzielnicy Cholon, w której toczą się walki sił wyzwoleńczych z agresorami. Większość mieszkańców opuściła dzielnicę w obawie przed bombardowaniem domów napalmem. Chodzi, ostrzelane przez nieustannie, przez artylerię reżimową, jest niemal całkowicie zburzone.

CAF — UPI — telefoto

Zderzenie dwóch bombowców

LONDYN PAP. W czasie ćwiczeń wojskowych nad terytorium NRF i Holandii zderzyły się dwa bombowce brytyjskie typu „Canberra". Jak oświadczył rzecznik RAF-u, jeden z odrzutowców rozbił się na terytorium Holandii, a drugiemu udało się powrócić do bazy.

PLENUM KW PZPR WE WROCŁAWIU...

Plenum KW PZPR we Wrocławiu kontynuowało wczoraj obrady. Referat na temat aktualnej sytuacji politycznej na Dolnym Śląsku wygłosił I sekretarz KW PZPR we Wrocławiu Władysław Pilatowski.

... I OPOLU

W Opolu obradowało plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Tematem obrad była ocena pracy rad narodowych w realizacji programu wyborczego oraz czynów społecznych w czasie bieżącej kampanii.

Z POBYTU MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH GÓRNEJ WOLTY

Wczoraj w trzecim dniu pobytu w Polsce, minister spraw zagranicznych Górnej Wolty Maliek Zarome w godzinach porannych zwiedził Warszawę. Następnie min. M. Zarome złożył wizytę: ministrom handlu zagranicznego — Wiktorowi Trąmczyńskiemu oraz oświaty i szkolnictwa wyższego — Henrykowi Jabłońskiemu. Po południu min. Malick Zarome udał się na kilka dni do Poznania.

Między Odrą a Bugiem

2 TYSIĘCY WĘGLAREK Z „ZASTALU"

Taśmę produkcyjną Zaodrzańskich Zakładów Przemysłu Metalowego „Zastal" w Zielonej Górze opuściła 2-tysięczna węglarka. Na wagony te można by załadować łącznie 300 tys. ton.

SZCZECIŃSCY NURKOWIE BADAĆ BĘDĄ WIELKIE ZAPORY W KRAJU

Szczecińscy nurkowie z Przedsiębiorstwa Robót Czerpalnych i Podwodnych wyruszają w głąb kraju, by rozjąć się okresowym badaniem wielkich zapór wodnych, progów wodnych itp. Prace te mają na celu kontrolę stanu tych urządzeń.

11-LETNIA FILATELISTKA

Spaniele, boksery, owczarki, pudle, buldogi i psy innych ras, eksponuje na znaczkach pocztowych i etykietach zapałczanych 11-letnia hobbystka z Krakowa Elżbieta Grabkowska na wystawie pt.: „Pies w filatelistyce i filumenistyce".

TŁUMY WCZASOWICZÓW W KARPACZU

Najpopularniejsze w Karkonoszach miejscowości wypoczynkowe — Karpacz i Bierutowice — zapełniają się tłumem wczasowiczów; przybyli już również pierwsi w tym sezonie turyści zagraniczni głównie z NRD. (star)

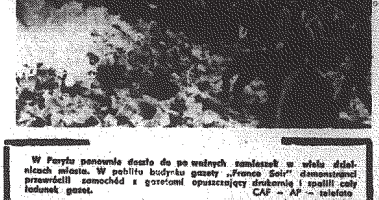

W Paryżu ponownie doszło do poważnych zamieszek w wielu dzielnicach miasta. W pobliżu budynku gazety „France Soir" demonstranci prowokowali samochód z gazetami opuszczający budynek i spalili cały ładunek gazet.

CAF — AP — telefoto

Po ostatnich rozruchach

Rząd francuski wydał zakaz urządzania demonstracji

PARYŻ. PAP. We wtorek po południu odbyła się w Paryżu demonstracja taksówkarzy. W ślagu dnia sekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki i Finansów Jacques Chirac przyjął dwukrotnie przedstawicieli związku zawodowego taksówkarzy, lecz rozmowy te nie dały żadnych rezultatów poza zapewnieniem, że będą kontynuowane w środę po południu. W związku z tym przed gmachem Ministerstwa Finansów zebrali się taksówkarze, którzy grzeli zastępcę pod gmach redakcji dziennika „France Soir", gdzie wybili szyby oraz zniszczyli samochód redakcyjny.

W Paryżu trwają nowe demonstracje studenckie. Noc z wtorku na środę była drugą kolejną nocą gwałtownych rozruchów w wielu dzielnicach miasta. Na ulice stolicy Francji wyszło wiele tysięcy studentów. Demonstracja wtorkowa, podobnie jak i poprzedniego dnia została zorganizowana przez Narodowy Związek Studentów Francuskich (UNEF), tym razem przy współudziale Zjednoczonej Partii Socjalistycznej (PSU).

Około godz. 20 doszło do pierwszych starć demonstrantów z siłami porządkowymi. W wielu punktach Dzielnicy Łacińskiej wybuchły pożary, a powietrze przesycone było substancjami chemicznymi, gdyż policja masowo używała świetlnych granatów łzawiących. Około godz. 22.30 pojawiły się pierwsze barykady na ulicy Gay-Lussac. Demonstracje studenckie objęły szybko plac Odeonu, plac Monge, bulwar Saint Germain, Denfert-Rochereau, dwo

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Pogrzeb L. Rudnickiego

W Alei Zasłużonych na Cmentarzu Komunalnym w Warszawie odbył się wczoraj pogrzeb nestora polskich pisarzy rewolucyjnych — Lucjana Rudnickiego.

Wzięli w nim udział m. in.: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Zenon Kliszko, wiceprezes NK ZSL — Józef Ozga-Michalski, kierownik Wydziału Kultury KC PZPR — Wincenty Kraśko, prezes Związku Literatów Polskich Jarosław Iwaszkiewicz, członkowie kierownictwa Ministerstwa Kultury i Sztuki.

Nad grobem Lucjana Rudnickiego przemawiał min. Motyka, który powiedział m. in.:

W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, w imieniu rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz resortu kultury i sztuki składam hołd zasługom życia, proletariackiej walki i narodowej twórczości kulturalnej towarzysza Lucjana Rudnickiego, budowniczego Polski Ludowej.

Ze świata

DEPESZA RADZIECKICH MĘŻÓW STANU DO PRZYWÓDCÓW NRD

W związku z czwartą rocznicą Układu o Przyjaźni, Wzajemnej Pomocy i Współpracy między ZSRR a NRD, Leonid Breżniew, Nikołaj Podgorny i Aleksiej Kosygin wysłali depeszę z pozdrowieniami dla narodu Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

CZŁONKOWIE „EL FATAH" PRZED SĄDEM

Przed Sądem Wojskowym Izraela w Gazie, rozpoczął się proces 11 członków organizacji arabskiego ruchu oporu „El Fatah". Wśród oskarżonych znajduje się Said Mahmud Asseman jeden z dowódców „El Fatah" w strefie Gazy i Abdul Latif Hassan Mustafa Obeid — oskarżony o to, że był dowódcą politycznym organizacji w tym samym rejonie.

PROCES W KAIRZE

Przed Najwyższym Sądem Wojskowym w Kairze rozpoczął się rewizyjny proces byłych dowódców lotnictwa egipskiego, oskarżonych o współodpowiedzialność za straty sił powietrznych ZRA podczas czerwcowej agresji Izraela z ubiegłego roku. Poprzedni proces tych samych oskarżonych odbył się w lutym. Niemniej na skutek gwałtownych protestów ludności uchylono poprzedni wyrok i wszczęto nowy proces. Główny oskarżony generał Sidki Mahmoud został skazany wówczas na 15 lat więzienia, a jeden z jego zastępców na 10 lat. Dwaj inni wyżsi oficerowie zostali uniewinnieni. Studenci egipscy uznali te wyroki za zbyt łagodne i kategorycznie przeciwko temu zaprotestowali.

JOHNSON KONFEROWAŁ z McCARTHYM

Prezydent Johnson konferował bm. wieczorem przez 40 minut z senatorem McCarthym. Rozmowa dotyczyła sytuacji politycznej jaka wytworzyła się w następstwie zamachu na Roberta Kennedy'ego, kampanii wyborczej oraz pokojowych rokowań w Paryżu.

ŚMIERĆ GEN. DELFINO

W Paryżu zmarł generał Louis Delfino, były dowódca myśliwskiego pułku lotniczego „Normandie - Niemen". Gen. Delfino spełniał w ostatnim czasie obowiązki głównego inspektora francuskich sił lotniczych.

DECYZJE PREZYDIUM KC KPCz

Decyzją prezydium KC KPCz D. Gavlicek mianowany został kierownikiem Wydziału Prasy, Radia i Telewizji KC KPCz, a sekretarzem Klubu Poselskiego KPCz w Zgromadzeniu Narodowym mianowano V. Czermaka.

SIŁY ONZ POZOSTAJĄ NA CYPRZE

Sekretarz generalny ONZ, U Thant, odbył prywatne spotkanie z przedstawicielami 6 krajów, których oddziały wojskowe wchodzą w skład Korpusu Pokojowego ONZ na Cyprze. Przedstawiciele tych krajów zgodzili się na pozostanie oddziałów na wyspie przez dalszy okres 3 lub 6 miesięcy.

POSIEDZENIE PODKOMISJI WSPÓŁPRACY NAUKOWO-TECHNICZNEJ CSRS — ZSRR

W Pradze zakończyło się 10 posiedzenie podkomisji współpracy naukowo - technicznej między CSRS a ZSRR. Dokonano oceny współpracy w tej dziedzinie i omówiono możliwości jej dalszego pogłębienia. Zaaprobowano 15 nowych tematycznych dziedzin do bezpośredniej współpracy instytutów naukowo-badawczych obu krajów.

ROZMOWY HANDLOWE BUŁGARIA — NRF

Przed kilku dniami przybyła do Sofii zachodnioniemiecka delegacja handlowo-gospodarcza w celu podpisania protokołu handlowego na 1968 rok między Bułgarią i NRF. Protokół taki nie został parafowany podpisany, mimo że miał obowiązywać od 1968 roku. Możliwe, że prowadzone obecnie rozmowy w Sofii stworzą lepsze warunki lokaty towarów bułgarskich w NRF.

„Kosmos — 225"

MOSKWA PAP. Agencja TASS podaje, że w dniu 13 czerwca wprowadzony został w Związku Radzieckim na orbitę nowy sztuczny satelita ziemi „Kosmos 225". Zainstalowane na nim aparatura jest przeznaczona do kontynuowania badań przestrzeni kosmicznej i ziemi sztucznego.

Wizyta J. Cyrankiewicza w Danii

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

W godzinach wieczornych premier Cyrankiewicz wydał przyjęcie w restauracji hotelu „L'Angleterre". Ze strony duńskiej w przyjęciu wzięli udział premier Baunsgaard, ministrowie, przywódcy głównych partii, w tym również Komunistycznej Partii Danii. Dziś w godzinach rannych premier Józef Cyrankiewicz opuści Kopenhagę i odleci do Warszawy.

Aktywizacja małych miasteczek — tematem posiedzenia Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego

Wczoraj odbyło się w Kielcach posiedzenie Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego, któremu przewodniczył I sekretarz KW PZPR, poseł Franciszek Wachowicz. W posiedzeniu wzięli także udział przewodniczący Prez. WRN tow. Aleksander Zarajczyk i wiceprzewodniczący tow. Ryszard Dziekan oraz przedstawiciele niektórych wydziałów Prez. WRN, WZGS, WZSP i przemysłu terenowego. Tematem posiedzenia było omówienie realizacji planu aktywizacji małych miast i osiedli Kieleczczyzny.

Wprowadzenia do dyskusji dokonała sekretarz WZP, posłanka Teresa Ciszkowicz, przede wszystkim zwracając uwagę na wdrażanie w województwie 89 miejscowości objętych ustawą o aktywizacji i stawiając naszemu wojewódzkiemu dokonaniu oceny realizacji, dokonaną WRN w miejscowościach przewidzianych do aktywizacji. W roku bieżącym 24 gminy i 14 radnych WRN odbyło 24 spotkania, w których uczestniczyło ponad 22 tys. wyborców.

W wyczerpującej dyskusji posłowie stwierdzili, że wszędzie wzbudziła ciekawa o aktywizacji jest realizowana prawidłowo, ta jednak nie wszędzie jeszcze jest właściwie rozumiana. Wpływa to hamująco na postępy w realizowaniu jej zadań. Posłowie dość jednoznacznie zwracali przeciwko nadmiernie wybujałym ambicjom niektórych środowisk domagających się budowy kw ich miejscu zamieszkania wielkich zakładów przemysłowych, uzależniając od tego podjęcie czynnej społecznym drobnych prac porządkowych. Na leży zwrócić większą uwagę — podkreślali posłowie — na wyzwolenie rezerw społecznych na obszarze uruchamiania drobnych zakładów usługowych, rozwoju przemysłu terenowego przez upaszczanie się znajdującą się pod ręką bazę surowcową i spółdzielczości pracy. Podkreślono także potrzebę wyniesienia precyzyjnego określenia funkcji małych miasteczek jako mikrocentrum spełniających określoną warunkami i potrzebami rolę wobec okolicy. W dyskusji podnoszono także pilną potrzebę przyspieszenia procesów wywłaszczeniowych, terminowego przygotowania perspektywicznych planów rozbudowy miasteczek oraz koncentrowania sił i środków na celach najpilniejszych.

W dyskusji zabrał głos także przewodniczący Prez. WRN A. Zarajczyk dziękując posłom za zajęcie się tą ważną dla regionu sprawą. Tow. Zarajczyk stwierdził, że już dziś widać potrzebę aktualizacji planu aktywizacji małych miast i osiedli ze względu na dynamiczny rozwój przemysłu. Nie sposób także jednocześnie zająć się aktywizacją aż 89 miejscowości, przeznaczone na to środki ulegają rozproszeniu. Natomiast, w przypadku skoncentrowania pieniędzy i sił można by znacznie przyspieszyć proces aktywizacji miast i osiedli, których mieszkańcy już podejmują czyny społeczne.

Tow. Zarajczyk zapoznał posłów z projektem nowej ustawy Rady Ministrów dotyczącej aktywizacji, która stwarza aktywizującym się miastom i osiedlom szeroko idące ułatwienia. Mówca wiele uwagi poświęcił potrzebie podejmowania rozsądnych decyzji w sprawie wprowadzenia do planu nowych inwestycji. W tym przypadku nie powinny działać pochopnie. Zaczęte kiedyś a przyjmowane kwartantyzarmu inwestycje nie mogą się decyzkość zakończenia.

Wiceprzewodniczący Prez. WRN R. Dziekan omawiając bieżą i cienie realizacji uchwały stwierdził m. in., że są miejscowości, które mimo jednakowych nakładów finansowych znacznie się różnią w postępie prac. Tam gdzie jest zainteresowanie społeczeństwa, tam gdzie ludzie się angażują, tam społeczeństwo tam wyraźnie widać rezultaty. Można już dziś powiedzieć, że przybyło nam ponad 1.000 nowych miejsc pracy, powstało 275 nowych zakładów rzemieślniczych, zatrudniono ponad 800 chałupników. W wielu miasteczkach objętych aktywizacją organizowano i pomalowano fasady domów, zieleń wszędzie jeszcze proces porządkowania dotarł na podwórka.

Dyskusję podsumował I sekretarz KW tow. Franciszek Wachowicz. Przytaczając wiele przykładów zaczerpniętych z życia powiat wskazał, że w sprawie aktywizacji chodzi o szerokie wyzwolenie społecznych rezerw, o których istnieniu wyszły dobitnie wiemy. Na skutek niedostatecznej informacji w niektórych środowiskach pojawiło się nierealne, pozbawione wszelkich szans złudzenia, co do tego, że Państwo Ludowe da wszystko. A przecież nie to mieliśmy na myśli podejmując ustawę o aktywizacji. Należy zdecydowanie odrzucić te wszystkie inwestycje, które są budowane zgodnie z planem gospodarczym od tych, które powstały i będą powstawać na skutek społecznej inicjatywy mieszkańców miast aktywizujących się. Na skutek takiego właśnie pomieszania pojęć na spotkaniach posielskich słyszy się często żądania: zbudujcie nam dom kultury masarnię itp. Czy na tym ma polegać wyzwolenie społecznych rezerw?

Mówi się i słusznie, że Kielecczyzna na budulcu stoi, a jednak odczuwamy brak materiałów budowlanych. Towarzysze posłowie mówili tu o złożach wapna i gliny, którymi nikt się nie interesuje. A przecież można produkować wapno czy cegłę bez specjalnych nakładów. Powinniśmy mówić tak: jest wapno — produkujcie wapno, jest glina — produkujcie glinę.

Kończąc swe, wszechstronnie naświetlające problem, wystąpienie I sekretarz KW tow. Wachowicz zaapelował do zebranych o działanie konkretne, zasadzające się na realistycznej ocenie sytuacji w trudnym procesie aktywizacji naszego regionu.

O opinii o dyskusji i podsumowanie opracowane zostaną, przez specjalnie powołaną na posiedzeniu komisję, wnioski Wojj. Zespołu Poselskiego. b.

Rząd francuski wydał zakaz urządzania demonstracji

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

grec Montparnasse i dzielnicę Saint Germain des Pres.

Demonstranci zrywali bruk i obrzucali policję kamieniami oraz butelkami z farbą. Równocześnie podobne sceny rozgrywały się na prawym brzegu Sekwany na ulicach Lafayette i Rzaumur oraz na bulwarze Magenta. Dopiero około godz. 1 po północy udało się oddziałom żandarmerii zburzyć barykady na Avenue du Maine, a barykady wzniesione w Saint Denis burzyły w tym czasie buldozery. Po północy przywrócono ten spokój w Dzielnicy Łacińskiej. Po mieście krążyły jednak nadal grupy studenckie i policja w dalszym ciągu obrzucała je gazami łzawiącymi, aby zmusić uczestników do rozejścia się. W ciągu nocy zatrzymano ponad tysiąc osób, które przewieziono następnie do Beaulon lub do Vincennes, gdzie wszystkich zatrzymanych wylegitymowano.

Dowództwo paryskiej straży pożarnej podało, że w ciągu nocy zanotowano ponad 3 tys. wezwań do pożarów, z czego w 300 wypadkach interwencja straży była konieczna.

Zakończenie obrad Izby Ludowej NRD

BERLIN PAP. We wtorek Izba Ludowa NRD zakończyła swoje obrady, w czasie których omawiano m. in. nowe zarządzenia NRD w sprawie paszportów i wiz, program szkolenia zawodowego, ustawę o sądach społecznych, o kodeksie karnym i ustawę o prawach i zadaniach Milicji Ludowej.

Posłowie Izby Ludowej NRD jednomyślnie zaaprobowali zarządzenia Rady Ministrów NRD podjęte w związku z przyjęciem przez bonski Bundestag ustaw nadzwyczajnych. Izba Ludowa uchwaliła też w pierwszym i drugim czytaniu ustawę o sądach społecznych, kodeksie karnym i o zadaniach milicji.

Izba Ludowa zaaprobowała ponadto sprawozdanie przewodniczącego Komisji Przemysłu Budowlanego i Komunikacji członka Biura Politycznego KC SED Mittag na temat zasad szkolenia zawodowego w profesjonalnym socjalistycznym systemie oświaty.

Rząd boński obraduje nad skutkami nowych zarządzeń NRD

BONN. PAP. Pod przewodnictwem kanclerza Kiesingera zebrał się wczoraj przed południem gabinet bońskiego, aby przedyskutować skutki nowych zarządzeń władz NRD o obowiązku posiadania paszportów i wiz w ruchu tranzytowym przez terytorium NRD między NRF a Berlinem zachodnim. W posiedzeniu uczestniczy także boński minister spraw zagranicznych, W. Brandt, który w tym celu skrócił o kilka godzin wizytę w Wiedniu i przyleciał w środę rano do Bonn.

Przemówienie ministra spraw zagranicznych CSRS — J. Hajka

PRAGA. PAP. Polityka zagraniczna powinna ochronić nasz proces odrodzenia od ewentualnych negatywnych wpływów i nacisku zewnątrz, a równocześnie powinna ona stwarzać możliwości pozytywnego oddziaływania za granicami Czechosłowacji — oświadczył minister spraw zagranicznych CSRS, J. Hajek na wtorkowym posiedzeniu Komisji Spraw Zagranicznych Zgromadzenia Narodowego.

Podstawowe zadania polityki zagranicznej CSRS są następujące: wszechstronne rozwijanie i umacnianie przyjaźni oraz współpracy z krajami socjalistycznymi, ułatwianie i przyspieszanie realizowanie zasad pokojowego współistnienia z państwami o odmiennych systemach społecznych — powiedział następnie J. Hajek.

Współpraca gospodarcza w ramach RWPG stanowi również podstawę czechosłowackiej polityki zagranicznej. Jednakże — kontynuował minister — przestrzeganie tego partnerstwa nie oznacza, że nie będziemy dążyć do wyzbycia się formalizmu i skostnienia, które są następstwem błędów dawnego dogmatyzmu.

Czechosłowacja będzie nadal przyczyniać się do podniesienia poziomu skuteczności działania obronnego systemu krajów — członków Układu Warszawskiego, będzie aktywnie pracować w RWPG, chociaż uważa, że stopień międzynarodowego podziału pracy, osiągnięty w Radzie Wzajemnej Pomocy Gospodarczej jest niedostateczny.

Akcje arabskiego ruchu oporu

KAIR. PAP. Dowództwo Narodowego Frontu Wyzwolenia Palestyny ogłosiło komunikat, w którym podaje, że w ciągu 8 czerwca w okolicach budyn ku rozgłośni izraelskiej oraz stacji kolejowej w Jerozolimie doszło do kilku eksplozji, w wyniku których wielu Izraelczyków zostało rannych. Kierownictwo frontu informuje, że zamarhu dokonali członkowie frontu w odwet za aresztowanie kilku młodych Arabów oraz za zranienie kilku innych podczas starć z policją — do jakich doszło w Jerozolimie 5 czerwca między demonstrantami arabskimi i okupantami Izraelskimi. Oświadczenie ostrzega, że podobne akcje będą podejmowane w każdym wypadku, kiedy okupanci uciekną się do gwałtu wobec Arabów, na całym zagrabionym terytorium arabskim.

Spotkanie Fidela Castro z młodzieżą

HAWANA PAP. Premier Fidel Castro, przemawiając podczas pogrzebu ofiar zamachu Tupamaros Habiecego pod Hawaną, oświadczył: „Zgodnie z naszą koncepcją pedagogiczną, uczara się młodzież szczególnie będzie musiała uczestniczyć w tej lub innej formie w pracy produkcyjnej".

Uroczystość pogrzebu była poprzedzona pokazem wojskowym, podczas którego słuchacze technikum wykazali się sprawnością w obsłudze wyrzutni rakietowych typu udoskonalonej „Katiusz".

Castro podkreślił, że jednostka wojskowa, którą tworzą słuchacze technikum, wyposażona jest w dużą ilość tego rodzaju broni.

Oświadczył też że na Kubie jest już 47 zmilitaryzowanych szkół zawodowych.

Nasz komentarz

Solidarność nie tylko deklaratywna

DZIŚ przybywa do Polski z 3-dniową wizytą oficjalną minister spraw zagranicznych Zjednoczonej Republiki Arabskiej, MAHMUD RIAD. Dobre stosunki między PRL a ZRA pogłębiły się w okresie, jaki upłynął od napaści Izraela na kraje arabskie. Właśnie jednym z wyrazów zrozumienia przez naród i przywódców Egiptu naszego uznania dla roli tego państwa, jaką odgrywa ono na Bliskim Wschodzie i w świecie arabskim, roli ważnego ogniwa ogólnoświatowego frontu antyimperialistycznego i antykolonialnego — jest obecna wizyta u nas egipskiego męża stanu. Wizyty i spotkania czołowych przedstawicieli obu krajów trwają zresztą od kilku lat. Współpraca w dziedzinach społecznej, gospodarczej i kulturalnej było powodem wielu wzajemnych wizyt i wymian delegacji.

Polska zajęła zdecydowane stanowisko wobec agresji Izraela i wielokrotnie występowała na forum międzynarodowym z żądaniem wycofania się agresora z zagarniętych ziem, z politycznym i moralnym poparciem walki Arabów o likwidację skutków napaści. Wiemy, że postęp narodu egipskiego, jego tempo rozwojowe, mające swój generalny początek w reformach rolnych oraz nacjonalizacji przemysłu i finansów, co czynione było etapami już od 16 lat, tj. od obalenia monarchii, mocno zahamowane zostały czerwcową agresją. Dlatego poparcie Polski dla ZRA nie ogranicza się do deklaracji i solidarności, lecz wyraża się pełnym wykonywaniem zobowiązań wynikających z umów i kontraktów gospodarczo-handlowych. Liczne nasze zakłady pracy w ciągu minionego roku przy spieszały wykonanie autobusów, przyczep i różnych maszyn rolniczych, warsztatów, urządzeń energetycznych i górniczych. (Oczywiście w br. o ok. 60 proc. wzrósł import towarów egipskich w związku ze spłacaniem przez ZRA naszych poprzednich dostaw kredytowych).

W lipcu br. w Kairze odbędą się konstytucyjne obrady Narodowego Kongresu Arabskiego Związku Socjalistycznego, który wyłoni nowy komitet centralny. Ma on podjąć się problemu kierownia programem dalszego rozwoju ZRA, przedstawionym przez prezydenta Nasera 30 marca br. (tzw. „program 30 marca" zrodzony w wyniku wzrostu aktywności społecznej i politycznej ludności ZRA po izraelskiej agresji). Program ten, to cztery ważkie zadania: zbudowanie nowoczesnego państwa opartego o demokrację i postęp nauki, rozwój przemysłu i rolnictwa, umocnienie ruchu związkowego i administracji, zacieśnienie więzi społeczeństwo z siłami zbrojnymi. Będzie to kolejny istotny etap rewolucji egipskiej, w którym elementy socjalistycznych stosunków społecznych nabierać będą praktycznego znaczenia.

Egipcianie, podobnie jak społeczeństwo w innych krajach świata arabskiego, nigdy nie pogodzą się z kolonialistyczną, podbojową polityką Izraela. Ziemie okupowane muszą być odzyskane — powiedział prezydent ZRA dodając: „nastąpi to w taki czy inny sposób". Obok prób znalezienia rozwiązań politycznych, rząd i naród ZRA mobilizują wszelkie możliwości i zasoby dla umacniania swego potencjału obronnego. Po to, by przeciwstawić się Izraelskiej polityce odmowy poszukiwania się uchwałom ONZ, by ułatwić pokojowe i honorowe rozwiązanie problemu.

Zdajemy sobie z tego sprawę, że cała społeczeństwo ZRA musi się zdobyć na najwyższy wysiłek, aby uzadosić opóźnienia w swoim rozwoju, spowodowane napadem Izraela i aby znaczne środki przeznaczyć na obronę. Toteż w dniach wizyty w Polsce ministra M. Riada jeszcze bardziej niż dotąd solidaryzujemy się z walką ludu arabskiego, odgrywającą doniosłą rolę w kształtowaniu sytuacji na świecie. Upoważnia nas do tego choćby ten tylko fakt, że bodaj najlepiej w świecie wiemy, co to jest walka przeciw obcej przemocy.

STEFAN SZWEJ

25-lecie „Żołnierza Wolności"

Z okazji jubileuszu 25-lecia „Żołnierza Wolności" 12 bm. odbyło się w Warszawie spotkanie zespołu redakcyjnego tego dziennika z kierownictwem GZP WP. Na uroczystość przybyli: wiceminister ON, szef GZP WP — gen. dyw. Józef Urbanowicz i zastępca szefa GZP gen. brygadyer Wiesław Polański.

Zebranych powitał redaktor naczelny „Żołnierza Wolności" mgr Konstanty Gorzewicki.

Następnie gen. dyw. J. Urbanowicz dokonał dekoracji redaktorów dziennikarzy i pracowników „Żołnierza Wolności" odznaczeniami przyznanymi im z okazji jubileuszu gazety przez Radę Państwa i ministra obrony narodowej oraz wręczył dyplomy awansowe kilku wojskowym dziennikarzom.

Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczeni zostali: płk Marian Nowiński, ppłk Paweł Trypucko i komandor por Stanisław Wołodźko.

Zespół „Słowa Ludu" składa jubilatom serdeczne gratulacje.

Z obrad egzekutywy KW PZPR

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

obrabiane jak cegły, są drogie, gdyż cena 1 m sześciennego wynosi dotychczas 650 złotych. Gdyby została ona obniżona, jak informowało władze pińczowskie Zjednoczenie w Krakowie — do 450 zł., na pewno stałoby się to ważnym bodźcem do przyspieszenia tempa budownictwa na wsi. Niezbędne jest również szersze stosowanie gipsu i elementów gipsowych.

Powiat buduje i to dużo. W ciągu ostatnich 8 lat wymieniono 79 procent budynków, a przyrost absolutny wyniósł 21 proc. W cyfrach bezwzględnych jest to wzniesienie 2684 budynków. Przeciętnie rolnik pińczowski poświęca na budownictwo 25 proc. rocznego dochodu z gospodarstwa. Wszystko to jednak nie zaspokaja potrzeb. W ciągu ostatnich dwóch lat plany budowlane wykonywano są zaledwie w 80 proc.

W tej sytuacji niepełnie nie zrozumiała jest polityka dystrybucji materiałów budowlanych stosowana przez bazę Kieleckiej Centrali Materiałów Budowlanych w Pińczowie, która (według podanych na posiedzeniu egzekutywy KW informacji) większość cegły sprzedaje odbiorcom z innych województw. Sprawą tą zajął się nawet Inspektorat Kontrolno-Rewizyjny w Kielcach.

Władze pińczowskie doceniając znaczenie budownictwa wiejskiego dla rozwoju produkcji rolnej ustaliły sobie na rok bieżący bardzo wysoką plan produkcji materiałów budowlanych. Przewiduje się m. in. wyprodukowanie 10 mln jednostek ceramicznych w tym 6 mln stanowić będzie „kamień pińczowski". Realizacja napiętych planów wymagać będzie bardziej intensywnego szkolenia rzemieślników, zwiększenia produkcji wszelkich materiałów budowlanych, odpowiedniej jej rejonizacji, popularyzacji wśród chłopów docelowego oszczędzania (na książeczkach SOP) na budownictwo itp.

Obradom egzekutywy KW przewodniczył tow. F. Wachowicz I sekretarz KW PZPR. (L. W.)

Delegacja partyjno-rządowa CSRS udaje się na Węgry

PRAGA. PAP. Dziś rano udaje się na Węgry czechosłowacka delegacja partyjno-rządowa.

Na czele delegacji stoi pierwszy sekretarz KC KPCz A. Dubczek.

Wietnam

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

W ciągu 2 godzin zginęło bądź został rannych aż 119 Amerykanów. Wojska USA musiały wezwać na pomoc lotnictwo i artylerię.

Na Płaskowyżu Centralnym w rejonie Dalat powstańcy zaatakowali bakalną elektrownię i ostrzelali z rusznic przeciwpancernych posterunek policyjny.

Batalion piechoty reżimowej został zaatakowany przez siły wyzwoleńcze w pobliżu bazy amerykańskiej Gio Linh bezpośrednio na południe od strefy zdemilitaryzowanej.

◆ ★ ◆

HANOI. PAP. Agencja VNA podaje, że obrona przeciwlotnicza DRW strąciła nad prowincją Quang Binh kolejny samolot USA. Tak więc liczba pirackich maszyn strąconych nad Demokratyczną Republiką Wietnamu wzrosła do 2969.

◆ ★ ◆

PARYŻ. PAP. Komitet Centralny partii Neo Lao Haksat wystąpił z oskarżeniem przeciwko Stanom Zjednoczonym, które wykorzystują terytorium laotańskie dla agresji przeciwko Wietnamowi. Samoloty USA stacjonujące w Syjamie przelatują nad terytorium Laosu dokonując pirackich nalotów na terytorium Demokratycznej Republiki Wietnamu i te rejony południowego Wietnamu, które wyzwoliły już partyzanci. Z terenu Laosu operują również grupy szpiegowskie i sabotażowe wysyłane przez Amerykanów przeciwko DRW.

Wiadomości SPORTOWE

WKZZ RADZI O SPORCIE

W piątek, 14 czerwca w Kielcach odbędzie się plenar ne posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych, którego tematem jest dalsze rozszerzanie i udoskonalanie działalności związków zawodowych w zakresie wychowania fizycznego, turystyki, wypoczynku oraz sportu wyczynowego.

Pocz. obrad o godz. 9 w sali konferencyjnej NOT.

KOLEJNE SPARTAKIADY MŁODZIEŻOWE

W dalszym ciągu rozgrywane są wojewódzkie spartakiady młodzieżowe w poszczególnych dziedzinach sportu. W sobotę 15 bm. w Radomiu odbędzie się spartakiada gim nastyczna, zaś we wtorek 18 bm. również w Radomiu spartakiada kolarzy torowych. Program tej ostatniej obejmuje cztery wyścigi — sprint 4 km indywidualnie, 4 km. drużynowo i 1 km indywidualnie.

DZIŚ NA BOISKACH

Dziś 13 bm. piłkarze rozgrywają normalne spotkania mistrzowskie. W III Lidze Błękitni Kielce grają na własnym boisku (godz. 17.30) z ostatnią w tabeli Unią Oświęcim. W Starachowicach tam tejszy Star zmierzy się z Resovią. W obu meczach nasze drużyny występują w roli faworytów. Przed bardzo trudnym zadaniem stają dwie pozostałe drużyny — Broń, która gra w Wojkowicach z liderem tabeli Górnikiem i KSZO grając w Mielcu ze Stalą.

W lidze okręgowej przedostatnia już kolejka gier mistrzowskich. We czwartek grają: KSZO — Iskra Radomiek, Nida Pińczów — Opoczno, Sparta Kaz. W., — Pronit, Wisła Sandomierz — Zenit Skarżysko Kamienna, Granat Kielce, Granat Skarżysko — Star II. Pocz. wszystkich spotkań o godz. 18.

W klasie A wszystkie mecze w czwartek. Grają: Błękitni II — Broń II (godz. 11), Lechia Kielce — Orlica Suchedniów (boisko Iskry godz. 11), Granat II — Ruch Skarżysko (godz. 16), Stal Stąporkowice — Stoń Ćmielów, Stoń Kostelec — Pogoń Staszów, OKS Opatów — Victoria Skalbmierz, ARS Busko — Gerlach Drzewiec.

Naszych współpracowników prosimy o nadsyłanie rezultatów z tych spotkań w czwartek w łatwiejszych godzinach jak w każdą niedzielę.

KONTYNENTALNY FINAŁ ŻUŻLA

Tegoroczny kontynentalny finał indywidualnych mistrzostw świata na Czarnej Koszulce ma się 21 bm. w Ufie (ZSRR), a najlepszych plus jeden rezerwowy zakwalifikuje się do finału europejskiego, który odbędzie się 31 sierpnia br. na stadionie olimpijskim w Wrocławiu. Wśród zwycięzców z Ufy, we Wrocławiu startować będzie 8 najlepszych zawodników z finałowych rozgrywek ligowo-pucharowych brytyjskich. W zawodach w Ufie startować będzie aż 10 Polaków: Antoni Woryna, Andrzej Pogorzelski, Joachim Maj, Jerzy Padewski, Edward Jancarz, Konstanty Pociej kowicz, Jerzy Trzeszkowski, Paweł Waloszek, Jan Mucha i Zygmunt Pytka. Listę tę uzupełnią Czechosłowacy: Lubosz Tomicek i Jan Holub oraz żużlowcy radzieccy: Igor Piechanow, Borys Samorodow, Genadij Kurylenko i Władimir Śmirnow.

W SKRÓCIE

KONFERENCJA ZWIĄZKU PRZEMYSŁOWCÓW ZACHODNIONIEMIECKICH

W Berlinie zachodnim zakończyła się obrady konferencja zachodnioniemieckiego związku przemysłowców (BDI), demonstracyjnie zwołana do tego miasta. Uczestnicy konferencji wybrali ponownie na stanowisko przewodniczącego BDI Fritza Berga, który zanty jest jako rzecznik aktywnego poparcia bońskiego dla agresji USA w Wietnamie i przeciwnik układu w sprawie nierozprzestrzeniania broni nuklearnej.

KRYZYS RZĄDOWY W BELGII

Król Belgów, Baudouin powierzył oficjalnie Gastonowi Eyskensowi z Partii Socjalno - Chrześcijańskiej (BSP), utworzenie nowego rządu. G. Eyskens ma utworzyć rząd koalicyjny składający się z przedstawicieli Partii Socjalno-Chrześcijańskiej i Belgijskiej Partii Socjalistycznej.

PLENUM KC KOMSOMOŁU

Agencja TASS podaje, że na środowym plenum KC Komsomołu Jewgienij Tiszenkow został wybrany pierwszym sekretarzem Komitetu Centralnego tej organizacji, liczącej 25 mln członków.

(star)

Zeznania świadków w procesie agenta wywiadu brytyjskiego

Wczoraj, w toczącym się przed Sądem Warszawskiego Okręgu Wojskowego procesie agenta wywiadu brytyjskiego Adama Henryka Kazmarzyka i w dalszym ciągu składali zeznania świadkowie

W zeznaniach tych wyraziście nakreślili sylwetkę oskarżonego jako człowieka żądnego użycia, gustującego w niewybrednych rozrywkach i alkoholowych libacjach, najchętniej spędzającego czas w restauracjach w towarzystwie kobiet lekkich obyczajów. Na ogół brakowało mu pieniędzy, chętnie więc uciekał się do pożyczania różnych sum, których najczęściej nie zwracał. W pewnym okresie jego stan finansowy uległ nagłej poprawie, ale Kazmarzyk przekonywał znajomych, że zdobył teraz lepszą pracę i otrzymuje znacznie większe wynagrodzenie. Innym odwiedzał: „nie się nie martwcie, baśka pracuje!".

W tym samym czasie przeprowadził się do swego nowego mieszkania w domku pod Warszawą. Tam przywoził swych dawnych lub nowo poznanych kompanów. W dalszym ciągu nie zapraszał podyczania od znajomych pieniędzy. Ciągle mu ich brakowało. A jednocześnie w ewulinach, kiedy dysponował pieniędzmi otrzymywanymi od pracowników brytyjskiego wywiadu, również zaciągał pożyczki, skąd z jaki sposób sprytnie zasekurował się na wypadek pytań o to, skąd posiada większe sumy.

Z chwilą nawiązania kontaktów z pracownikami brytyjskiego wywiadu Kazmarzyk zaptownie się zmienił. Zjawiał się jako porządnego i cichego mężczyzna — stwierdziła jedna z kobiet zeznająca w charakterze świadka — nagle zauważyłam w niego zupełnie zmianę. Stał się pewny siebie, gwałtowny, chciał imponować za wszelką cenę, najczęściej przy pomocy pieniędzy".

Również inni świadkowie opisali szybką drogę moralnego staczania się oskarżonego, który miał jeden cel w życiu — zdobywanie za wszelką cenę środków finansowych na prowadzenie hulaszczego trybu życia.

Część świadków, na wniosek na charakter zeznań, składała je przy drzwiach zamkniętych.

14 bm. dalszy ciąg rozprawy.

UWAGA!

Dyrekcja Chłodni Składowej w Kielcach zawiadamia, że kobiety zapisane do pracy sezonowej, mają zgłosić się do pracy w dniu 14 czerwca (piątek) br., o godz. 7. 2248-b

Bez przyłbicy

Mówimy, że kampania sprawozdawczo - wyborcza w partii przebiega pomyślnie. Między innymi i dlatego, że krytycznie ocenia się niedostatki w produkcji, w działaniu politycznym organizacji partyjnych. Wspomniał o tym w czasie konferencji sprawozdawczo-wyborczej w „Radoskórze" z-ca kierownika Wydziału Organizacyjnego KW, tow. St. Sempruch.

Ponad stu delegatów jednej z największych w województwie zakładowej organizacji partyjnej „Radoskóru" w ten właśnie sposób zabierało głos, a przedmiotem ostrej krytyki była jakość wyrobów radomskiego kombinatu garbarsko-obuwniczego.

Do takiej oceny zachęcało sprawozdanie z minionej działalności KZ i słowo wstępne wygłoszone przez I sekretarza KZ — tow. Mieczysława Łabędzia.

Każde wystąpienie delegatów zaczynające się od przedstawienia sytuacji na stanowiskach pracy, w wydziałach poszczególnych zakładów, całym kombinacie kończyło się wnioskami zmierzającymi do usprawnienia i uaktywnienia pracy partyjnej.

Dawniej aktyw zakładowy koncentrował swą krytykę na niedostatkach, które swe źródła miały w zjawiskach wyższych, w Zjednoczeniu, resorcie, sytuacji garbarstwa i przemysłu obuwniczego w ogóle. Wskazywał także na niedostatek bodźców zachęcających do eksponowania jakości, złe planowanie odgórne, kiepskie surowce. Z tych starych mitów konferencja tym razem bezlitośnie zerwała ochronną otoczkę. Mówił kierownik zaopatrzenia, tow. J. Momentowicz, że fabryki „Radoskóru" posiadają pod dostatkiem surowca, nawet zagranicznego, który wcale nie jest lepszy od krajowego. Otwarto szeroko drzwi do eksperymentu produkcyjnego — stwierdził tow. Rajkowski, tak szeroko, że rodzą się zastrzeżenia, czy wolno eksperymentować w toku masowej produkcji.

Są ogromne środki na inwestycje. Po ich zrealizowaniu produkcja zakładu wzrośnie o połowę. Z powodzeniem pokonuje się konserwatyzm, przezwycięża niechęć garbarni do obróbki skór nietypowych. Poprawiły się płace, stworzono nowe bodźce dla pracy samokontrolnej. Jest wentylacja, ubrania robocze, sprawna lekarska opieka, są plenipotenci na urządzenia socjalne, jest bogata baza kształcenia kadr. Przypomniał o tym I sekr. KM, tow. Z. Kwiecliński. Obok kombinatu produkcyjnego wyrosły szkoły zawodowe, przodujące technikum skórzano-garbarskie, powstały dwa wydziały wyższej uczelni.

Mimo to zakład ma trudności z jakością. Skąd się one biorą? 50 procent obuwia drugiej jakości powstaje nie z winy surowca. Wina tkwi w organizacji pracy, kontroli, w niewłaściwym wykorzystaniu parku maszynowego, w ciasnocie. Hale produkcyjne zawalone są gotowym obuwiem, które nie mieści się w magazynach.

„Jakość produkcji, możliwości jej wzrostu — tkwią w samej załodze" — to powtarzano niejednokrotnie. Szkoda, że urządzenia wentylacyjne są od dłuższego czasu nieczynne, że budowę urządzeń socjalnych, chociażby stołówek, przesuwa się w czasie, że środki na zorganizowanie ośrodka wypoczynkowego dla załogi nie zmieściły się w „portfelu wykonawczym". Robotnicy „Radoskóru" nie szczędzą wysiłków. Dają wyraz swego przywiązania do partii nie tylko na wiecach, ale i w czynie na cześć V Zjazdu, przełamują na wielu odcinkach trudności produkcyjne, przede wszystkim w dziedzinie jakości, pomimo że ich przedstawicielstwo w radzie robotniczej jest niedostateczne, nie mówiąc już o komisjach rady, które z zasady obywają się bez robotników.

Czyżby obawa, że robotnicy za mało wiedzą, za mało są aktywni? A może wiara niektórych kierowników, że jeden dobry spec — lepszy od dziesięciu społecznie zaangażowanych z dużą praktyką produkcyjną działaczy? A może wreszcie lęk przed tą oddolną kontrolą?

Ostro stawiano te pytania i odpowiadano: nie ma podstaw do takich teoryjek. W organizacji partyjnej, liczącej około 1200 członków, w której 80 procent to robotnicy, a wielu z nich już od dwudziestu lat działa w partii — są warunki do rozwoju demokracji robotniczej, do oddolnej inicjatywy i kontroli w „Radoskórze".

Jeden tylko głos, bardzo zresztą słuszny, przywrócił proporcje tej krytyce. Nie ulega wątpliwości, że jakość produkcji stale są poprawia, ale dwukrotnie szybciej wzrastają wymogi, które stawia klient i handel. Nie można więc mówić o bezwzględnym spadku jakości, można mówić o nienadążaniu za potrzebami, wymogami i gustami. I to jest prawda. Prawdą jest, że w tym układzie, gdy wymogi rosną szybciej niż zdolności ich zaspokojenia, trzeba te dysproporcje dostrzegać, przeciwdziałać im, odważnie odsłaniać subiektywne niedostatki zależne od dyrekcji, załogi, a przede wszystkim od kierownictwa partyjnego. To zadanie konferencja partyjna „Radoskóru" spełniała, nakreślając przed organizacją partyjną szczegółowy program działania. Odpowiedzialność za realizację tego programu spada na nowo wybrany komitet zakładowy i jego egzekutywę.

BR-DE

MOSKWA

Kontrasty rozbudowującej się stolicy — stara cerkiewka o pięknej architekturze obok imponującego, nowoczesnego wieżowca. CAF — TASS

Pierwsze dni ostrowieckiego skoku

Budowa Zakładów Metalurgicznych w Ostrowcu stała się faktem. Długoletnie starania władz wojewódzkich i miejskich uwieńczone zostały w pełni sukcesem. Nie przypadkiem zakład zlokalizowano w Ostrowcu, który posiada 150-letnią tradycję hutniczą. Tu jest kadra fachowców obecnie zatrudniona w Hucie im. Nowotki, która w pierwszym, najtrudniejszym okresie rozruchu nowego zakładu będzie stanowiła podstawowy trzon załogi. Tu również w zasadniczych szkołach i technikum kształci się młodzież. Te i wiele innych aspektów przemówiło na korzyść Ostrowca.

Budowa nowego zakładu metalurgicznego już się rozpoczęła. Teren budowy — około 200 ha — od 9 kwietnia jest przygotowywany pod mające powstać obiekty. Generalnym wykonawcą jest Przedsiębiorstwo Budowy Huty im. Lenina w Krakowie, znane z solidności i posiadające doświadczenie. Jest ono w pełni przygotowane do tego rodzaju gigantycznych robót. Nie ma w tym żadnej przesady. Przedtem jednak, nim staną pierwsze hale produkcyjne, trzeba będzie przerzucić 1,8 mln metrów sześciennych ziemi. W piaszczystą glebę „wleje się" 136 tys. metrów sześc. betonu. Na konstrukcję przeznacza się 42 tys. ton stali. Drogi dojazdowe i place fabryczne zajmą powierzchnię 248 tys. metrów kw. Od stacji w Bodzechowie wybudowana zostanie osobna linia kolejowa o licznych bocznicach i rozjazdach, o długości 67 km. W halach produkcyjnych o kubaturze 2,78 mln metrów kw. rozmieszczone zostaną nowoczesne maszyny i urządzenia o wadze 33 tys. ton.

To są tylko zasadnicze cyfry pierwszego, zatwierdzonego i już realizowanego, etapu budowy.

Decyzją Komisji Planowania Gospodarczego przy Radzie Ministrów z dnia 27 ma ja br. skrócony został termin budowy zakładu o 3 lata. Oznacza to, że w krótszym terminie będzie trzeba wykonać te same zadania, które przewidywał pierwotny projekt. To niebagatelna kwota pół miliarda złotych! Pierwszą produkcję nowy zakład metalurgiczny ma dać już w 1971 roku. Do tego czasu będą ukończone: prasownia, warsztat obróbki mechanicznej wraz z przynależnymi obiektami energetycznymi i pomocniczymi. Za trzy lata nowy zakład ma osiągnąć roczną produkcję zamykającą się 20 tys. ton różnych wyrobów. W późniejszym etapie — do 1974 roku — nastąpi dalsza rozbudowa oraz uruchomione zostaną: warsztat obróbki termicznej, stalownia elektryczna i inne wydziały. Łączna produkcja osiągnie 50 tys. ton. To tylko pierwszy etap budowy. Cyfry są imponujące, przeciętnemu czytelnikowi niewiele mówią, ale fachowców przerażają. Bo przecież w krótkim terminie trzeba będzie wykonać ogromne zadania o wartości prawie 6 miliardów zł.

A co tu będzie się wytwarzać? Głównym asortymentem produkcji będą odkuwki o wadze do 200 ton! Dla jasności warto dodać, że dotychczas polski przemysł hutniczy wytwarza zaledwie 30-tonowe odkuwki. Większe sprowadza my z zagranicy. Produkcja nowego ostrowieckiego zakładu metalurgicznego będzie więc wybitnie antyimportowa. Dalszy asortyment, to wały dla maszyn okrętowych, turbin itp.

W tym roku generalny wykonawca ma zrealizować zadania o wartości 41,2 mln zł. (pierwotna wersja). Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego po stanowi jednak przeznaczyć na 1968 rok 100 mln złotych, na 1969 — 300 mln, a na 1970 — 600 mln zł. Cyfry są oszałamiające. Spiętrzenie ogromnych zadań. Szereg poważnych trudności natury techniczno-organizacyjnej. W tym właśnie celu odbyła się ostatnio specjalna konferencja. Uczestniczyli w niej wiceminister Stefan Farjaszewski z Ministerstwa Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, wiceminister Jan Kuczma z Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego, Bogusław Stachura — sekretarz KW PZPR, Ryszard Dziekan z-ca przewodniczącego Prez. WRN oraz liczni przedstawiciele przedsiębiorstw wykonawczych, biur projektowych i władze Ostrowca.

W wyniku wizji lokalnej oraz narady ustalono najpilniejsze zadania do realizacji w najbliższym okresie. Jest ich wiele, a wszystkie ważne i trudne. Głównie chodzi o systematyczną dostawę dokumentacji technicznej, materiałów budowlanych, sprzętu i urządzeń. Osobny problem to robotnicy i ich zakwaterowanie. Przy budowie będzie ich pracowało około 3 tysięcy. Sprawy te wymagają stałej współpracy władz miasta z wieloma przedsiębiorstwami.

A co na tej wielkiej inwestycji zyska miasto? Przewidziana jest budowa osiedla dla budowniczych i dla przyszłej załogi zakładu. Nastąpi poważna rozbudowa urządzeń komunalnych. Pomyślano również o zapleczu socjalno-kulturalnym, handlowo-usługowym itp. Władze Ostrowca opracowały wniosek na tzw. inwestycje towarzyszące.

Według przewidywań w 1980 roku miasto osiągnie 110 tys. mieszkańców.

RYSZARD MAKOWSKI

Felieton

Nabici w butlę...

Zwiedzając przyjaciół turyści przekładający zwiedzanie kraju własnymi drogami, bez pomocy punktów zbiorowego żywienia, wiadomość o tym, że wreszcie będzie można prawie w każdej stacji benzynowej napełnić gazem zbiorniki do turystycznych kuchenek gazowych. To gwarantowało szalonej wręcz wygodę, z gazu można w takiej sytuacji korzystać niemal bez ograniczeń.

Niestety w teorii li tylko. Okazuje się bowiem, że mamy w sprzedaży kilka rodzajów butli a na stacjach benzynowych napełniają jedynie butle sprzedawane przy pomocy „Predomu". Kto o tym wie? Każdy, kto zapragnął napełnić butlę. Na stacji w Białogonie nie było akurat gazu, więc jeszcze nie wiedzieliśmy, że mamy niewłaściwą butlę. W samych Kielcach butli nie napełniają. W Skarżysku akurat nawaliła gwiazd w automacie do napełniania butli. W Radomiu jeszcze o napełnianiu butli gazem nie wie dzieli. W Jankach pod Warszawą dopiero dowiedzieliśmy się, że jakoweiek tu mogą butlę napełnić, ale nie taką, jaką posiadaliśmy.

Kierownik stacji rzucił okiem na naszą przepiękną zresztą butlę i poinformował nas, że to nie ten wymiar i nie ta pojemność. Okazuje się, że napełniają tylko butle dwukilogramowe, a na naszej stało jak byk, 2,300!! No i skończyli się sen o zapadzie, tj. o butli i o wspaniałej turystycznej kuchence z własnym niezależnym polskiem gazowym. O zamianie nie było nawet mowy.

Co ja z taką butlą będę robił? — powiedział rozsądnie kierownik stacji, nie dodając już dalszych rad na temat, co my z tym mamy robić i gdzie kierować pretensje.

Po powrocie z urlopu zadowoliliśmy do „Minotu" przy ul. Wesołej w Kielcach.

— No, jakoś się napełni — powiedział ploc w przywiezie ja tu do nas.

— Na poczekaniu panowie ją napełnij — pozwoliliśmy sobie na chutlę marzeń.

— Ależ skąd — obruszył się głos po tamtej stronie przewodu telefonicznego — przywieźcie, oddacie, wydamy pokwitowanie, po tygodniu możecie się dowiedzieć...

— Czy nie byłoby możliwe od razu wiedzieć, kiedy się należy spłoszć po odbiór butli? — wciąż mieliśmy na nosie różowe okulary.

Gość po tamtej stronie słuchawki brutalnie je nam strącił — Mówię, że po tygodniu, po polsku mówię, chyba rozumiecie. Nie pan jeden nabija butle!

Ano właśnie, nie jesteśmy pierwsi. Butli jest sporo. Zachęceni reklamą ludzie kupują to prosto urządzenie wierzą, że jak już im się coś sprzedaje, to się później będzie dbać o obsługę tego sprzętu i kilsza przy okazji. Tymczasem w „Minotu" nikt jeszcze na to nie wpadł. Wpadują sami kilsa ci...

A w ogóle to czy nie dałoby się jakoś tych butli znormalizować? Przecież nie chodzi w tym wypadku o nabijanie w butlę klientów, ale o nabijanie butli gazem. Prawda proszę producentów butli?

WIESŁAW BARAŃSKI

P.S. Wracając z urlopu postanowiliśmy wreszcie odwiedzić zjazd w Białobrzegach. Po długim przepytywaniu miejskiego Białobrzegów na tę okoliczność udało nam się wreszcie trafić do celu. Pyszy znakomite, ale dlaczego to ten zjazd jest aż tak zakonspirowany? Nie ma się czego wstydzić, obelwa szybko, pomiki wyborne. Może by zatem umieścić parę słuchu informacyjnych o działalności zjazdu? Umieścić w takich miejscach, żeby były widoczne z okien samochodu, tak jak to zrobiono przed mostem w Stoułki? Bardzo proszę o zmianę wielbiciel Pyszów.

W. K.

Wśród książek

Katarzyna Billip, Zofia Chodlowska — Słownik minimum angielsko - polski i polsko-angielski. Wydawn. Wiedza Powszechna. Wydanie drugie. Str. 404. Cena 25 zł.

Stanisław Wiedyka — Podmioto towe przekształcenie powodztwa. Wydawnictwo Prawnicze. Stron 191. Cena 25 zł.

Władysław Wach — Na kaszubskim szańcu. Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza. Wydanie pierwsze. Stron 358. Cena 18 zł.

Dla uczących się

1001 możliwości

CZYTELNICY J. P. z powiatu Białobrzegi oraz J. P. z Gozdu zapytują o możliwości nauczyciela nauki do ukończenia Szkoły Przysposobienia Rolniczego.

Wyjaśniamy, że od 1961 r. decyzją Ministerstwa Rolnictwa, a następnie decyzją Ministerstwa Oświaty zostały powołane technika rolnicze właśnie dla absolwentów SPR. Nauka w tego typu technikach trwa 3 lata, w odróżnieniu od normalnych techników 5-letnich. Tego typu szkoły są m. in. w Zwoleniu oraz w Sichowie (kierunek ogólnorolniczy), a także w Jedrzejowie (mechanik rolny), w Sandomierzu (budownictwo wiejskie) i we Włoszczowie (wiejski obrót towarowy).

W sprawach przyjęcia należy zwracać się pod wyżej wymienione adresy.

ODPOWIADAJĄC na list czytelnika R.M. z powiatu Żwoleń wyjaśniamy, iż różnego rodzaju kursy zawodowe systemem stacjonarnym i zaocznym prowadzi: Zakład Doskonalenia Zawodowego, Kielce, ul. Buczka oraz Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej, Kielce, ul. Karczówkowska.

CZYTELNICZKA D.D. z powiatu Białobrzegi złożyła obecnie egzamin maturalny. W związku z tym zapytuje o warunki przyjęcia na Uniwersytet Warszawski, na filologię polską.

Absolwenci szkół średnich, jeśli ubiegają się o przyjęcie na I rok studiów wyższych bezpośrednio po złożeniu egzaminu dojrzałości, składają podania w szkołach, w których kończą naukę. Dyrektorzy szkół winni przesłać udokumentowane podania do rektorów wyższych szkół w terminie do 15 czerwca. Do podania należy dołączyć: własnoręcznie napisany życiorys, ankietę indywidualną, odpis metryki oraz świadectwo dojrzałości, trzy fotografie i orzeczenie lekarskie, stwierdzające przydatność kandydata do studiów wyższych.

Przy przyjęciu na filologię polską obowiązuje egzamin pisemny z literatury polskiej oraz ustny z literatury i historii.

WODPOWIEDZI Czytelniczce z Ujazdu komunikujemy, iż do średnich szkół baletowych przyjmuje się dzieci w wieku 11 lat, które ukończyły trzecią klasę szkoły podstawowej, bowiem pierwsza klasa średniej szkoły baletowej w zakresie przedmiotów ogólnokształcących odpowiada IV klasie szkoły powszechnej.

GEORGES SIMENON

WAKACJE Komisarza Maigreta

Tłumaczyła: Marta Stefańska

76

Wielka szafa przy przeciwległej ścianie, stół przykryty serwetą, z białą emaliowaną miednicą na nim, grzebieniem, szczotką i mydłem na spodku; a pod stołem konewka na wodę i niebieskie wiadro. To wszystko. Taki był pokój Lucile, który musiała dzielić ze swoim bratem.

— Wie pan, kim jest ta stara kobieta w kuchni?

— Nie było jej tu rano, a może nie widziałem jej wtedy, ponieważ pełno tu było ciekawskich i z trudem ich wyprosiliśmy.

— Matka nic nie słyszała?

— Nic.

— Przyszedł lekarz sądowy?

— Musiał być, gdyż zadzwoniłem do niego, zanim sam przyszedłem. Wracając do biura dzwoniłem jeszcze raz.

Maigret uczynił wreszcie krok, na który czekano. Podszedł wolno w stronę wezgłowia i pochylił się, by podnieść prześcieradło. Trwało to tylko kilka sekund i zaraz potem podszedł do okna.

Mansuy trzymał się blisko niego. Trzej mężczyźni, z inspektorem, spoglądali na ogród otoczony palikami owiniętymi drutem kolczastym. W jednym rogu widać było królikarnię, w drugim budkę, w której Duffieux musiał trzymać narzędzia i z pewnością dłubać coś w wolnych chwilach. Z piaszczystej ziemi wyrastały jakieś jarzyny, bladozielone pory, sałaty, kapusty. Pięć krzaków pomidorów dźwigało zawieszone na podporkach czerwone owoce.

Nie potrzebowali słów. Mężczyzna przeszedł tędy. Łatwo było przeskoczyć przez druty, jeszcze łatwiej przesadzić okno. A po drugiej stronie ogródka rozciągał się opuszczony teren ze starymi budynkami, które niegdyś musiały należeć do fabryki, widocznej na horyzoncie.

— Jeśli nawet zostawił ślady stóp — powiedział półgłosem inspektor — to poranny deszcz zmył je. Mój kolega Charbonnet szukał...

77

Oczekiwał aprobaty Maigreta, ale ten ani nie mrugnął okiem. Czy nigdy nie zajmował się śladami?

Jednak dostał się do ogrodu, przez kuchnię, do której dopiero co weszły dwie osoby. Mała alejka, wyłożona była płaskimi kamieniami zebranymi na opustoszałym terenie. Króliki poruszały nosami patrząc na niego. Wziął kilka liści sałaty, otworzył klatkę i zamknął ją na powrót.

Szarzyzna była brudną sceneria, w jakiej kobiety podobne pani Duffieux, chude i niezdrowe spędzają swe życie na oszczędzaniu!

— Która godzina? — spytał nie myśląc o tym, by wyciągnąć z kieszeni zegarek.

— Za pięć dziewiąta.

— Pogrzeb odbędzie się pół do jedenastej?

Mansuy przez moment nie rozumiał, pojęcie pogrzebu łączyło się w jego myślach z małym ciałem, które przyszli obejrzeć. Później przypomniał sobie o drugiej zmarłej i spojrzał bacznie na Maigreta.

— Pójdzie pan tam?

— Tak.

— Sądzi pan, że jest związek?...

Czy Maigret słyszał? Nie dał tego poznać po sobie. Bez pośpiechu wrócił do kuchni. Stara, ciężko wzdychając i wycierając bez ustanku oczy frogiem fartucha, opowiadała dramat nowo przybyłym, bratu pana Duffieux i jego żonie, którzy zostali zawiadomieni przez sąsiadów. To było osobliwe. Ludzie ci mówili głośno, szorstkimi słowami, nie myśląc o tym, że w sąsiednim pokoju, do którego otwarte były drzwi leżała matka. Jej jęk towarzyszył opowiadaniu starej.

— Powiedziałam Gerardowi: To mógł być tylko wariat...

Znałam małą, może lepiej niż ktokolwiek. Przychodziła do mnie bawić się, gdy była malutka i ja dałam jej lalkę mojej zmarłej córeczki...

— Pozwoli pani na chwilę?

78

Maigret dotknął ramienia łkobiety. Zamilkła nagle pełna szacunku. Dla niej, wszyscy ci, których widziała tego dnia w domu, byli panami, osobami urzędowymi.

— Czy syna zawiadomiono?

— Emila?

Rzuciła okiem na jeden z portretów na ścianie. Przedstawiał młodego człowieka siedemnasto- lub osiemnastoletniego, o delikatnych rysach, żywym spojrzeniu, ubranego z pewnym wyszukaniem.

— Pan nie wie, że Emil wyjechał? To straszne dla tej biednej kobiety, panie sędzio... Syn, który wyjechał w zeszłym tygodniu... Córka, która...

— Jest w wojsku?

— Ależ nie, mój dobry panie... Jeszcze nie jest w tym wieku... Proszę poczekać... Ma teraz dziewiętnaście i pół roku... Dobrze tu zarabiał... Jego chlebodawcy cenili go... Czy nie tydzień temu, jak nabił sobie do głowy, żeby pojechać do Paryża?... Bez uprzedzenia!... Nie zawiadamiając nikogo!... Nie zostawił nawet słóweczka... Powiedział jedynie, że musi pracować całą noc... Marta mu uwierzyła... To kobieta, która wierzy we wszystko, co się jej opowiada...

Rano widząc, że nie wraca, przez ciekawość zajrzała do szafy i zobaczyła, że nie ma jego rzeczy...

Później listonosz przyniósł list, w którym Emil prosił o wybaczenie, oznajmiając, że pojechał do Paryża, że to jest jego życie, jego przyszłość i nie wiem, co jeszcze... Ona mi to przeczytała... List musi być w szufladzie biedaczka...

Chciała pójść poszukać, ale Maigret ją powstrzymał.

— Nie wie pani, którego to było dnia?

— Chwileczkę... mogę panu powiedzieć...

Weszła do pokoju, zagadnęła cicho pana Duffieux, który spoglądał na nią przez chwilę nie rozumiejąc, a później rzucił okiem na komisarza. Nie wiedział, czemu go o to pytają. Poszukał w pamięci, odpowiedział.

(n. d. p.)

Dziś czwartek — 13 czerwca. Imieniny Antoniego i Lucjana. Słońce wzeszło o godz. 4.14, a zajdzie o godz. 19.58.

CK Nasze MIASTO

Tel. Działu Miejskiego 43-45.

Co, gdzie, kiedy?

TEATR IM. S. ŻEROMSKIEGO — nieczynny.

Filharmonia im. O. Kolberga — godz. 11.30 — Teatr „Kubuś" — wystawka bajkę pt. „Tomcio Paluch".

KINA

„Romantica" — „Kobieta i mężczyzna" — franc. kol. l. 16, g. 15.45, 18 i 20.15.

„Moskwa" — „Czarodziejska lampa Aladyna" — radz. pan. kol. L 7, g. 10, 12 i 16. „Druga prawda" — franc. pan. kol. l. 16, g. 18 i 20

„Warszawa" — „Na tropie policjantów" — ang. l. 16, g. 11,15, 15.30 i 20. „Wyspa tajemnicza" — ang. kol. l. 11, g. 13.30.

Gody. 17.45 projekcja KDKF. „Bajka" — „Dwa złote colty" — USA pan. kol. l. 16, g. 15.45, 18 i 20.15.

„Skałka" — „Gejsza" — USA pan. kol. l. 16, g. 16, 18.15 i 20.30

Zestaw bajek — g. 12.

„Letnie" — „Złoto Alaski" — USA pan. kol. l. 16, g. 20.15.

„Robotnik" — „Pamiętnik pani doktór" — franc. l. 16, g. 15, 17 i 19.15.

„Wrak" — polski, g. 12.

„Górnik" (Rudki) — „Weź ją, jest moja" — USA pan., kol. l. 16, g. 16 i 18.30.

„Bartek" (Zagnańsk) — „Arcylokaj" — franc. l. 14, g. 17 i 19.

„Echo" (Ostojów) — „Rio Conchos" — USA pan. kol. l. 14, g. 18.

„Gołoborze" (Słupia Nowa) — „Wierność" — radz. l. 14, g. 19.

KRYTA PŁYWALNIA — nieczynna.

APTEKI: Dyżur pełni apteka nr 107 przy ul. Sienkiewicza 15 i apteka nr 1 przy ul. Buczka 27/30B.

„Fotoplastikon" — „Pireneje" — czynny w godz. od 12 do 20.

MUZEUM I WYSTAWY:

Muzeum Świętokrzyskie — plac Partyzantów 3—5 wystawy stałe i najnowsza historia Kielecczyzny, Malarstwo polskie, Etnografia. Wystawy czasowe: Ziemia Kielecka na tle dziejów Słowiańszczyzny, Kafle XIV — XVI w. Czynne z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych od godz. 9 do 16, soboty od godz. 10 do 16, niedziele od godz. 10 do 17.

ODDZIAŁ — Muzeum lat szkolnych Stefana Żeromskiego — ul. Świerczewskiego 25. Czynne z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych od godz. 9 do 15, we wtorki od godz. 12 do 18.

Klub Dziennikarza — wystawa fotogramów Pawła Pierścińskiego.

Klub MPiK — wystawa reprodukcji malarstwa polskiego. Duża wystawa fotogramów pt. „30 lat Armii Radzieckiej" (czytelnia cichal. Wystawa fotogramów pt. „Władysław Reymont" (hol klubu).

WDK — Klub „Wiedza" — wystawa prac malarskich Jana Świtki.

WDK (hol górny) — wielka wystawa dokumentalna fotografii reportażowej Józefa Rybickiego pt. „Szlakiem Ludowego Wojska Polskiego".

PRZYSTOŃ TAKSÓWEK: Pl. Obrońców Stalingradu 12-70, dworzec kolejowy 44-33 taksówki bagażowe ul. Świętokrzyska 69-59.

Wiele ciekawych imprez

Z okazji obchodów «DNI MORZA»

Tegoroczne obchody „Dni Morza" w Kielcach zostaną zainaugurowane już 15 czerwca. Tego dnia około 2600 uczniów klas od piątej do siódmej przystępuje do błyskawicznego konkursu pn. „Pocztówka znad morza".

Będą to prace wykonane akwarelą, poświęcone tematyce morskiej. Konkurs trwać będzie do 22 czerwca.

W Prez. MRN odbyło się posiedzenie Komitetu Organizacyjnego „Dni Morza" pod przewodnictwem wicenrzewodniczącego Prez. MRN — tow. **B. Mraki**, z udziałem przedstawicieli LOK, PCK, inspektoratu szkolnego, ZMS, zakładów pracy, CWF, ZHP.

Opracowano ramowy program uroczystości. 20 czerwca odbędzie się Spartakiada Kościuszkowska na Stadionie (końcowy przystanek „trójki"), w której udział wezmą oddziały samoobrony i zakładowe oraz szkolne koła LOK.

Główne uroczystości odbędą się w dniu 23 czerwca nad zalewem. O godzinie 17 odbędzie się uroczyste otwarcie „Dni Morza", koncert orkiestry garnizonowej i KZWM, tradycyjne wianki poprzedzą pokaz łodzi żaglowych, zawody kajakowe i pokaz jazdy na nartach wodnych. Dnia tego, w godzinach wieczornych, wyświetlone będą na placu Obrońców Stalingradu filmy o tematyce marynistycznej.

W przededniu zakończenia „Dni Morza" — 29 czerwca, odbędą się w instytucjach i zakładach pracy spotkania z marynarzami.

Klub MPiK oraz ZW TWP zapraszają 15 bm. o godz. 18.30, na spotkanie z dyrektorem Instytutu Morskiego — St. Trojanowskim. Temat spotkania: pod polską banderą po morzach i oceanach świata.

Z wizytą w pewnym zespole

Mało znani, ale bardzo potrzebni

POWOŁANIE do działania Zespołu Usług Projektowych przy Prezydium MRN podyktowane było pilnymi życiowymi potrzebami. Chodziło o stworzenie możliwości opracowywania projektów obiektów małych, na które nie znajdują już czasu duże biura projektowe. A więc przystosowanie projektów typowych dla budownictwa indywidualnego i państwowego lub opracowanie oryginalnych (gdy typowe nie odpowiadają inwestorowi), sporządzanie kosztorysów, dokumentacji dla robót remontowych i adaptacyjnych.

Z dniem 15 bm. upływa 3 lata działalności tej instytucji. Co zrobiła dotychczas, czym się zajmowała? — na ten temat rozmawiamy z kierownikiem zespołu inż. **Fryderykiem Zdebem.**

— W 80 procentach świadczymy usługi państwowym i uspołecznionym instytucjom. W przeliczeniu na pieniądze praca nasza w ciągu tych trzech lat warta jest ponad 2 mln złotych. Jakie to są obiekty? Sporo pawilonów usługowych i handlowych. Już w użytku są takie placówki przy ul. Dygasińskiego, Częstochowskiej i Górnej. Oddaliśmy dokumentację na pawilony przemysłowy i spożywczy, które WSS będzie budować przy ul. Sobieskiego 46 i 49. Dla tego samego inwestora przekazaliśmy dokumentację na pawilon przy ul. Armii Czerwonej 200 i zieleniak przy ul. Szydłowskiej. MHM otrzymał projekt pawilonu przy ul. Armii Czerwonej 95 oraz u zbiegu ulic Przemysłowej i Wróblej. Dla PDT przygotowaliśmy dokumentację pawilonu, jaki stanie przy ul. Wiejskiej, a Spółdzielni Rencistów PKP — pawilonu przy ul. Piaskowej.

Zespół przygotował ponadto projekty przebudowy wielu sklepów i adaptacji pomieszczeń parterowych do potrzeb handlowych i usługowych. Adresów jest tak wiele, że trudno je tu wszystkie wyliczyć. W większości znajdują się one na ul. Sienkiewicza, Rewolucji Październikowej w najbliższym sąsiedztwie tych ulic. Warto przy okazji przypomnieć, że kielecki oddział WSS otrzymał już dokumentację na urządzenie czynnego przez całą noc sklepu w lokalu u zbiegu ulic Żelaznej i Sienkiewicza.

Te drobne inwestycje, projektowane przez zespół są bardzo różnorodne — remonty szkół, przedszkoli, żłobków, hydroforni, odcinek ulicy Szydłowskiej, stacja CPN przy ul. Sciegiennego, garaże w poszczególnych dzielnicach, poważniejsze roboty remontowe.

— A co znajduje się obecnie na deskach projektantów Wasego zespołu?

— Kolejne pawilony handlowe i usługowe zaplanowane do budowy przy ul. Karczówkowskiej, Pakosz, Ściegiennego, Piekoszowskiej i Częstochowskiej, przebudowa sklepów m. in. przy ul. Sienkiewicza 9 i 72/74, Głowackiego 1, Rewolucji Październikowej 2 i 66, 1 Maja 58 i 78, nawierzchnia na ul. Ludwiki Wawrzyńskiej i — co szczególnie chyba zainteresuje mieszkańców Kielc — hale targowe zlokalizowane przy ul. Lisowczyków, Jagiellońskiej i Szydłówek Dolny. Opracowujemy także projekty kolorystyki elewacji odnawianych domów.

Klienci zespołu zmuszeni są niekiedy czekać dłużej na zamówiony projekt, a to ze względów zasadniczych. Zespół nie dysponuje wystarczającą liczbą potrzebnych specjalistów. Za mało jest inżynierów-elektryków, drogowców i specjalistów od urządzeń wod. kan. Tych trudności nie da się łatwo pokonać. Zespół może bowiem angażować projektantów tylko wtedy, gdy otrzymają na to zezwolenie z macierzystego przedsiębiorstwa. (am)

Pieczenie chleba na kieleckiej wsi należy już do wyjątków. Taki pachnący bochen wystarcza na tydzień...

Fot. W. Wawrzynkiewicz

Hojni i wypróbowani

Oby takich opiekunów miała każda szkoła

(m) Patron patronowi nierówny. Szkoła Podstawowa nr 22 przy ul. Gagarina poyskała sobie tych dobrych patronów. Dwaj z nich — KZWM i KZKB należą do tych wypróbowanych. Tylko w bieżącym roku szkolnym pracownicy Zakładów Wyrobów Metalowych zrobili duże podia pod stoły doświadczalne do pracowni fizycznej i biologicznej. Samo tylko wyposażenie sali gimnastycznej w różne części metalowe warte jest ok. 80 tys. złotych. Załoga Zakładów Kamienia Budowlanego przygotowuje urządzenia do pomieszczeń, w których z nowym rokiem otwarta zostanie spółdzielnia uczniowska.

W tym roku udało się szkole nawiązać współpracę z Zakładami Drzewnymi i warsztatami szkoleniowymi Zakładu Doskonalenia Zawodowego. Zakłady Drzewne ofiarowały scenę do sali gimnastycznej, przenośne podium na plac obok szkoły, 20 ławek do szatni i kraty do umywalni. Z okazji MDD to samo przedsiębiorstwo ufundowało metalowy maszt, który ustawiono na placu apelowym. Natomiast uczniowie warsztatów szkoleniowych ZDZ także bezinteresownie wykonują w szkole wiele pilnych napraw. Tym wszystkim opiekunom uczniowie i nauczyciele szkoły serdecznie dziękują i liczą na równie owocną współpracę w nowym roku szkolnym. Oby takich opiekunów miała każda szkoła.

W Wojewódzkim Domu Kultury

Spotkania z A. Łapickim i R. Wilhelmim

Dwa ciekawe spotkania odbędą się w Klubie „Wiedza" WDK. W najbliższą niedzielę, o godz. 10 z dowódcą czołgu „Rudy" — **Romanem Wilhelmim.** Przed spotkaniem wyświetlone zostaną dwa odcinki filmu „Czterej pancerni i pies". Bilety w cenie 4 zł, w pokoju nr 13.

W poniedziałek, o godz. 18.30, „Wiedza" zaprasza na spotkanie z popularnym aktorem — **Andrzejem Łapickim.**

Zastępstwo

W filii pocztowej przy ul. Krakowskiej pracuje bardzo uprzejma pani mająca przy tym cenną zaletę przy zwierzchników, a na pewno przez interesantów umiejętność szybkiego i sprawnego obsłużenia. Od kilku dni przy tym samym biurku zasiadła w zastępstwie inna pracownica. 11 bm. około godz. 16, osoby stojące w tasemcowej kolejce w tym urzędzie wysłuchały dialogu, który postaramy się oddać dość wiernie.

— Nie przyjmuję od pani tych listów (chodziło o pokwitowanie przyjęcia listów poleconych w książce biurowej).

— Dlaczego?

— Nie mam na to czasu.

— Ale poczta jest przecież czynna do godz. 17, a ja stoję już tak długo...

— Mówiłam pani, że ja tu będę siedzieć do nocy?

— Dlaczego w takim razie przy tej pani korespondencję biurową od innej osoby?

I wtedy wybuchła bomba.

— Chwera... dalsze słowa nie nadają się do powtórzenia. Interesanci usłyszeli znany „zwrot kulturalny" używany także przez chuliganów i słowa określające zwierzęta domowe.

Interesanci zdębieli. Ktoś nieśmiało przerwał jednak ten „soczysty" monolog.

— Proszę pani, nie znajduje się przecież pani we własnym mieszkaniu, ale w urzędzie, a to zobowiązuje do kulturalnego zachowania się...

Poskutkowało.

WYSTAWA „SZLAKIEM LUDOWEGO WOJSKA POLSKIEGO"

Taki tytuł nosi wystawa fotografii reportażowej Józefa RYBICKIEGO, otwarta wczoraj w Wojewódzkim Domu Kultury.

Zgromadzono 78 fotogramów dotyczących nigdzie nie publikowanych, a mających olbrzymią wymowę patriotyczną i historyczną. Cechuje je autentyzm fotoreportażu trudu i walki. Warto, aby w ramach obchodów XXV rocznicy LWP wystawę obejrzeli uczniowie kieleckich szkół i mieszkańcy naszego miasta. Wystawa, eksponowana w holu górnym WDK, będzie czynna do 30 bm.

Młodzi chcą działać
Czy nie zabraknie zapału?

(m) Jak w każdym osiedlu tak i w tym na Stadionie młodzież jest żywa, impulsywna i wymaga nadzoru tak że i poza domem. Jest to truizm, ale warto podkreślić wnioski, jakie wyciągnęli z niego dorośli mieszkańcy bloków zamieszkiwanych przez rodziny wojskowe. Mianowicie pomogli oni starszej młodzieży zorganizować się w samorząd. Już od dłuższego czasu dorastający chłopcy zwracali się z taką propozycją do Komitetu Blokowego i Osiedlowej Grupy Partyjnej.

Powstał więc młodzieżowy samorząd, któremu przewodniczy 21-letni *Ryszard Solitski*, zastępcą przewodniczącego jest *Andrzej Mazur*, sekretarzem *Zbigniew Stanisz* i skarbnikiem *Grażyna Braun*. Utworzono dwie sekcje — kulturalno-wychowawczą i sportową. Młodzi dali już pierwsze dowody, że potrafią pożytecznie działać. Zespół muzyczny prowadzony przez *Andrzeja Solińskiego* uczestniczył w imprezach z okazji Dnia Dziecka. Powołano już drużynę piłki nożnej, która reprezentować będzie dzielnicę w ogólnomiejskich rozgrywkach. Początek zrobiony, oby tylko młodym nie zbrakło zapału do wspólnego działania. Nie wątpimy, że swą radą i doświadczeniem służyć im będą starsi społeczni działacze z tegoż osiedla.

Z teki listonosza

Nawiązując do notatki pt. „Pies pod ochroną, a człowiek?", powiatowy lekarz weterynarii informuje, że sprawa bezpańskich psów wałęsających się po ulicach Kielc, zagrażających zdrowiu mieszkańców, była tematem kilku spotkań służby wet. z przedstawicielami Prez. MRN.

Sprawa powyższa w dalszym ciągu jest nie uregulowana i dotyka do rangi problemu. W ciągu dnia zdarza się po kilka wypadków pogryzienia dzieci, a nawet i dorosłych przez psy niewiadomego pochodzenia, które są również roznosicielami chorób odzwierzęcych np. grzybicy.

Interwencje poszkodowanych w sprawie zaopiekowania się bezpańskimi psami kierowane do lecznicy weterynarii w Dyminach nie mogą być załatwiane, ponieważ sprawa powyższa nie leży w jej kompetencji.

Celem całkowitego uregulowania powyższej sprawy Powiatowy Zakład Weterynarii postuluje otwarcie chociażby prowizorycznego azylu dla zwierząt z równoczesnym zatrudnieniem pracownika odpowiedzialnego za zabieranie z ulic bezpańskich zwierząt oraz zbieranie martwych.

Powiatowy lekarz weterynarii
JERZY KOSKOWSKI

❖ ★ ❖

Głos w tej sprawie zabrało również Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami. Towarzystwo stwierdza, że już wiele razy apelowało do właścicieli, by otoczali psy swoje właściwą opieką, by nie wypuszczali na ulicę psów bez kagańców. Ale jakże stosować się do tych apeli, skoro w sklepach brak kagańców? Dalej w piśmie podkreśla się częste wypadki nieustosunowej zabawy dzieci z psami, łapania zwierząt, dokuczania im. Nierzadko dzieci czynią to na oczach rodziców, którzy nie reagują na takie zabawy.

Słusznie to są uwagi. Ale niesłusznie zarzuca się jakoby „Słowo Ludu" nymawiało do przywrócenia instytucji rakarza. W ostatniej notatce w zdaniu w nawiasie podkreślamy, iż słusznie zlikwidowano instytucję rakarza. Chodzi tylko o to, by opieka nad psami była zorganizowana właściwie. Stąd wydaje się słuszny wniosek powiatowego lekarza weterynarii o konieczności utworzenia prowizorycznego schroniska. Na wybudowanie nowego azylu miasta nie stać jeszcze. Ponadto wiele osób domaga się sankcji karnych w stosunku do osób nie opiekujących się psami.

Na Centrum Zdrowia Dziecka

Coraz więcej instytucji wpisuje się na listę ofiarodawców na budowę Centrum Zdrowia Dziecka. 2.940 zł wpłaciły pracownicy Szpitala Wojewódzkiego i 2.353 zł wpłaciła Rada Zakładowa Oddziału Drogowego PKP (oczywiście pieniądze te również pochodzą z dobrowolnych składek).

Akcję zbiórki popiera również rzemiosło prywatne. Ostatnio Izba Rzemieślnicza wpłaciła 10 tys. zł. Dotychczas rzemiosło woj. kieleckiego ofiarowało na budowę Centrum ponad 32 tys. zł. Zbiórka trwa nadal. Ponadto Rada Izby Rzemieślniczej postanowiła ufundować książeczkę mieszkaniową dla sieroty.

Z wokandy kolegium

Kolegium Orzekające przy Prez. PRN ukarało ostatnio: *Zdzisława Magdziarza* (zam. w Podmiejwolanch) grzywną 1.500 zł i *Juliana Smardzewskiego* (zam. w Zajączkowie) grzywną 2 tys. zł za zakłócenie po pijanemu porządku w lokalach publicznych;

Stanisława Łojka z Daleszyc grzywną 110 zł i *Jana Kotsąg* z Daleszyc również grzywną 100 zł za spożywanie wódki w miejscu niełegalnego wyszynku; *Mieczysława Ksel* z Radlina za picie 1500 zł za jazdę rowerem po pijanemu.

Wypadek

Na ul. Chałubińskiego stercą pozostałości po Kieleckich Zakładach Kruszywa. M. in. mury zdemolowanych budynków. Ruiny są miejscem zabaw dzieci. Wydarzyło się już kilka wypadków. Ostatnio kilkuletni chłopiec spadł z muru doznając pęknięcia czaszki i złamania obojczyka.

A więc uwaga rodzice! Nie pozwalajcie na niebezpieczne zabawy. A swoją drogą, mury szybko muszą zniknąć.

Jeszcze poczekajmy...

Jesienią ub. roku prowadzono roboty elektryczne w rejonie ul. Starowiejskiej. Zakładano m. in. linię wysokiego napięcia. Na prywatnej posesji nr 16 rozwalono kawał dobrego parkanu. Właściciel posesji zwrócił się do kierownika budowy z interwencją. Ten przeczenie powiedział, że zaszła taka konieczność, bo samochody nie miały którędy jeździć, że po zakończeniu przyjdzie specjalna komisja i oszacuje straty. Obiecał solennie, że zostanie wypłacone odszkodowanie. Właściciel posesji uwierzył i czekał cierpliwie. Ale niedługo minie rok, a żadna komisja nie zjawiła się. Wspomniane wyżej roboty prowadził Zakład Budowy Sieci Elektrycznych „Elbud" z Krakowa. Pewnie milczy dlatego, iż uważa, że mieszkaniec Kielc nie trafi do Krakowa z interwencją.

Tajemnica portretu

Jutro w Klubie Dziennikarza pierwszy z cyklu „Wieczorów regionalnych", w czasie którego dyrektor Muzeum Świętokrzyskiego, mgr Alojzy Oborny, opowiadać będzie o tajemnicy portretu Marynn Raczyńskiej i innych ciekawostkach dotyczących muzealnych zbiorów oraz sześćdziesięcioleciu działalności tej placówki.

Początek o godz. 19. Wstęp wolny.

Uwaga!

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Kielcach zawiadamia mieszkańców KIELC, że w związku z pracami dezynfekcyjnymi w hydroforni, od dnia 13 do 22 czerwca 1968 r. woda w sieci będzie zachlorowana i nie nadająca się do picia w stanie surowym.

Jednocześnie wystąpią niedobory wody w dzielnicach położonych w dniu 13 czerwca br., w godz. 9—15.

2246-k

RADIO i TV

PROGRAM I

na fali 1322 m i UKF 72,71 MHz

6.00 Stan pogody i wiadomości 8.15 Melodie na dzień dobry. 10.30 Kolorowe melodie i piosenki. 12.15 Skaldowie i Alibabki w nowym repertuarze. 13.05 Koncert rozrywkowy. 17.05 Znajomi nie tylko z ekranu. 17.40 Grają Warszawscy Stompersi. 18.10 Gra W. Malcużyński. 19.15 Przy muzyce o sporcie. 20.31 Gra Ork. R. Conifa z zespołem wokalnym. 21.50 Koncert wieczorny. 0.10—3.00 PRO GRAM NOCNY.

PROGRAM II

na fali 202,3 m i UKF 70,49 MHz

6.30 Stan pogody i Dziennik. 8.00 Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim. 9.30 Ulubione zespoły pieśni i tańca. 10.30 „Korespondencja Chopina" aud. I. Eichlerówny. 12.10 Publicystyka międzynarodowa. 13.30 Nat King Cole po hiszpańsku. 17.05 Z cyklu: „Ludzie i kontynenty". 18.00 Przeboje Budapesztu. 19.30 Teatr Polskiego Radia. „Nie widzę twarzy" — słuch. A. Markowej. 20.11 Rewia orkiestr tanecznych. 22.25 Wieczorne spotkania z muzyką.

PROGRAM III

na UKF 73,71 MHz

17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi. 17.40 Aktualności polskiego big-beatu. 18.30 Słownik młodzieżowy odcinkach — „Podhalański" — 19.15 Z radzieckich klubów jazzowych. 21.15 J. F. Haendel: „Muzyka na wodzie". 22.15 Co wieczór powieść w wydaniu dźwiękowym — „Przygody dobrego wojaka Szwejka".

PROGRAM LOKALNY

na fali 202,3 m i UKF 70,49 MHz

19.00 „Grażyna" — wspomnienie Stanisława Kowalskiego. 19.30 „10 minut z Irena Santor".

TELEWIZJA

9.15 „Znachor" — film archiwalny prod. polskiej 10.55 Sprawozdanie sportowe. W przerwie ok. 11.45 Wiadomości Dziennika TV. 12.45 Artyści areny — film. 13.10 „Rybacy" — program publicystyczny. 13.40 „Prawor Wilczur" — film archiwalny prod. polskiej 15.15 Dla młodych widzów! „Znaczek z orłem". 16.10 „Metamorfozy" — program muzyczno-baletowy. 16.40 Reportaż filmowy z Międzynarodowych Targów Poznańskich. 16.55 Łódzki Teatr Telewizji: „Dziwny romans pana Balzaka" 17.45 „Szeryf z pogranicza" — film fabularny prod. USA (western). 19.00 „W cieniu Roralmy" — rep. filmowy. 19.30 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.05 Teatr Kobra: „Kontrakt". 21.30 „Refleksje". 21.50 „Kobieta już nie jest aniołem" — program rozrywkowy. 22.35 Wiadomości sportowe.

„SŁOWO LUDU"

Organ KW PZPR w Kielcach. Wydawca — WYDAWNICTWO PRASOWE RSW „PRASA" — Kielce, pl. OBROŃCÓW STALINGRADU 2. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji. Kielce, pl. Obr. Stalingradu 2. Telefony: red. nacz. 24-80, zast. red. nacz. 72-58, sekretarz redakcji 25-67 i 47-18. Wydawnictwo — zastępca dyr. 70-64, dział finansowy 24-52, redakcja nocna 24-83. Centrala 22-28 i 22-27, Biuro Ogłoszeń (wejście od ul. Ewangelickiej) — tel. 48-58.

Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń i ich terminowe ukazanie się redakcja nie odpowiada. Druk — Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa" — Kielce, Sienna 2, tel. 60-44.

Taty: Prenumeraty: miesięcznie — 18 zł, kwartalnie — 48 zł, półrocznie — 96 zł, rocznie — 192 zł.

Prenumeratę indywidualną przyjmują urzędy pocztowe i listonosze do 15 każdego miesiąca.

A-2

Radomski ruch oporu wydaje wyrok na oficera gestapo i zamierza ustalić, kto jest jego cywilnym współpracownikiem. Derenda oczekujący w Radomiu na fałszywe dowody osobiste, zostaje wciągnięty do współpracy z miejscową grupą specjalną. Rozmowę dowódcy tej grupy „Wiktora" z „Cieniem" podsłuchuje jeden z konspiratorów.

7. Po kilku dniach dokumenty dla „Cienia" były gotowe. W melinie, gdzie nie wychylając nosa, czekał Derenda, zjawił się młody człowiek i wręczył mu podniszczoną trochę kennkartę i zaświadczenie, że Jan Syn, czyli „Cień", jest kolejarzem.

8. Przyniósł także kolejarską czapkę i rozkaz, że następnego dnia Derenda powinien przystąpić do opracowania planu wykonania wyroku na gestapowcu. Należało uczynić zaczać od spotkania ze sprzątaczką Marią, która miała „Cieniowi" pokazać hitlerowskiego oficera.

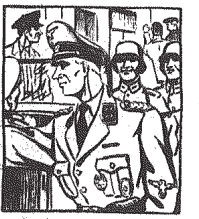

9. Przeszli niemal całe miasto zanim znaleźli się w pobliżu siedziby gestapo. Mieli szczęście, szwab wyszedł w asyście dwóch żandarmów na ulicę. W czasie, gdy wsiadał do otwartego samochodu, Derenda oglądający rzekomo jakąś uliczną scenę, miał czas dokładnie mu się przyjrzeć. (c.d.n.)